

Maria Szopryczyńska, Charles Zaremba

Polonistyka w Aix-en-Provence

Biuletyn Polonistyczny 34/3-4 (122-123), 258-264

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRONIKA ZAGRANICZNA

POLONISTYKA W AIX-EN-PROVENCE

Uniwersytet w Aix jest częścią Université de Provence Aix-Marseille. W Marsylii mają siedzibę przede wszystkim kierunki ścisłe oraz psychologia, w Aix natomiast głównie humanistyczne, a także prawo, ekonomia oraz geografia, skupiające łącznie około 26 tysięcy studentów, którzy nadają temu niewielkiemu i pięknemu miastu charakter ośrodka uniwersyteckiego.

Wydział o nazwie Etudes Romanes, Latino-Américaines, Orientales et Slaves, w skrócie ERLAOS, obejmuje szereg kierunków filologicznych. W ramach poszczególnych sekcji wykłada się odpowiednie języki, literatury i kultury. Sławistyka stanowi część tego wydziału. Dominującą sekcją sławistyki jest filologia rosyjska. Jest to jedyna sekcja wśród języków słowiańskich, która funkcjonuje tu jako odrębny i samodzielny kierunek studiów trwający 4 lata (a nawet 7 lat, jeśli doliczyć studia podyplomowe, tzw. DEA, oraz doktorat). Inne języki słowiańskie, a mianowicie czeski, serbo-chorwacki i bułgarski, mogą być wybierane przez studentów rozmaitych kierunków tylko jako dodatkowe lektoraty. Sekcja języka polskiego jest w sytuacji pośredniej. Nie funkcjonuje ona co prawda jako odrębny kierunek studiów, jednak z drugiej strony nie ogranicza się tylko do lektoratu. Oprócz nauczania języka na różnych poziomach zaawansowania, prowadzone są zajęcia z historii Polaki, literatury i kultury polskiej.

Program takich niepełnych studiów polonistycznych trwa łącznie trzy lata. Studenci mogą ograniczyć się do samego lektoratu lub przerabiać pełny kurs, który pozwala im uzyskać rodzaj dyplomu uniwersyteckiego, niestety, nie dającego żadnych praktycznych uprawnień zawodowych poza uniwersytetem. Na dodatek, liczba godzin przewidziana programem, mianowicie trzy godziny lektoratu i półtorej godziny wykładu w wymiarze tygodniowym dla poszczególnych lat, jest zbyt mała, aby studenci mogli osiągnąć wysoki stopień opanowania języka i głęboką wiedzę o Polsce, tym bardziej, że ich poziom wyjściowy jest przeważnie równy zeru.

Obeada polonistyki w Aix w odróżnieniu od innych języków słowiańskich (z wyjątkiem rusycystyki) jest odpowiednio mocniejsza. Oprócz lektora, którym jest zwykle osoba przyjeżdżająca z kraju i zatrudniona okresowo w ramach konwencji międzynarodowej, przewidziany jest jeden stały etat wykładowcy. Od 1987 r. jest tu zatrudniony na stałym etacie dr Charles Zaremba, który ukończył studia polonistyczne w Nancy, a w Aix pełni funkcję kierownika sekcji polonistycznej, natomiast jako lektorka pracuje tu od 1988 r. doc. dr hab. Maria Szupryczyńska z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Specjalnością obojga jest językoznawstwo polskie, ale dr Zaremba uprawia także badania nad literaturą polską, interesuje się głęboko historią Polski oraz zajmuje się przekładem polskich tekstów naukowych i literackich na język francuski, np. ostatnio przetłumaczył książkę Frédery-Bonieckiego o śmierci księżki Popiełuszki, która ukaże się niebawem w druku.

Na pierwszy rok zgłaszają się studenci bez jakiegokolwiek znajomości języka polskiego i kultury polskiej. Nieliczni uczestnicy naszych zajęć są pochodzenia polskiego. Niektórzy z nich noszą jeszcze polskie nazwiska, mają świadomość swego pochodzenia,

choć w większości nie byli w Polsce i nie mieli kontaktu z Polakami. Często kieruje nimi chęć nawiązania takiego kontaktu. Nasi słuchacze wywodzą się z bardzo różnych kierunków, między innymi z historii, psychologii, socjologii, anglistyki, romanistyki, germanistyki i iberystyki, natomiast stosunkowo mało mamy studentów rusycystyki.

Co roku na pierwszy rok zapisuje się około 50 studentów. Jak wykazuje przeprowadzana przez nas zwykle na początku roku mała ankieta, motywacje tego wyboru są różne. Trafia się, aczkolwiek dość rzadko, prawdziwe zainteresowanie i zamiłowanie do tego przedmiotu. Inne pobudki, które podają sami, to chęć bliższego poznania Polski i Polaków, pociąg do typu języka i kultury, którą oceniają jako bardzo odległą od własnej, chęć poszerzenia horyzontów, zainteresowanie naszą częścią Europy w związku z aktualnymi wydarzeniami itp.

Podana liczba studentów I roku maleje z upływem czasu, gdyż niektórzy zniechęcają się dużym stopniem trudności w uczeniu się polskiego. Pod koniec I roku pozostaje około 30 studentów chętnych do zdawania egzaminu. Niektórym przyświeca cel czysto praktyczny, mianowicie zdobycie pewnej ilości punktów (ściśle dwa tzw. "unités de compte"), potrzebnych do uzyskania odpowiedniego dyplomu z zasadniczego kierunku studiów.

Dla osób, które kontynuują naukę języka polskiego na drugim i trzecim roku, niebagatelny bodźcem jest perspektywa wyjazdu na letni kurs wakacyjny organizowany przez Polonicum. Na kurs zapisuje się też pewna liczba osób starszych, które są jakoś związane ze środowiskami polskimi (małżeństwem, pokrewieństwem, przyjaźnią) i chcą móc porozumieć się z Polakami w ich własnym języku. Przeważnie nie zdają oni egzaminu i są traktowani jako wolni

słuchacze.

W trakcie nauczania na pierwszym i drugim roku korzystamy z różnych podręczników. Uprzywilejowane miejsce zajmują jednak dwa podręczniki: W. Przywarskiej i M. Grał, "W Polsce po polsku" i "Z polskim na codzień", a także B. Bartnickiej "Uczymy się polskiego". Natomiast na drugim i trzecim roku czytamy wybrane teksty polskich autorów w oryginale.

W porównaniu z pierwszym rokiem na drugim roku mamy bardzo mało słuchaczy, od 2 do 5 osób, ale za to silnie motywowanych, które język polski naprawdę interesuje. Wielu studentów pierwszego roku na początku nie zdaje sobie bowiem sprawy z trudności, jakie ich czekają przy opanowywaniu języka o systemie gramatycznym tak odrębnym od francuskiego. Na dłuższą metę odstrasza ich zawilgość fleksji rzeczowników czy aspektu czasowników. Niektórzy mają wielkie trudności z opanowaniem polskiej wymowy, mimo stosowania ćwiczeń laboratoryjnych. Ćwiczenia wymowy w laboratorium językowym prowadzimy systematycznie na pierwszym roku, w wymiarze 1 godziny tygodniowo.

Program zajęć obejmuje wybrane zagadnienia z historii literatury polskiej i historii Polski. Wykłady odbywają się po francusku, nie tylko ze względu na nierówny poziom znajomości języka polskiego słuchaczy, lecz też dlatego, że z reguły przychodzi na nie kilku studentów nie-polonistów. Za egzamin z kultury polskiej studenci uzyskują jeden punkt (unité de compte).

Wykład na pierwszym roku obejmuje historię Polski od 1918 r. po czasy najnowsze, przy czym stan wiedzy słuchaczy, o dziejach Polski jest zerowy, ponieważ w liceach francuskich bardzo mało czasu poświęca się historii innych krajów europejskich. Na przykład nazwisko Piłsudskiego jest im tak samo nieznane, jak Bieruta.

Tym niemniej studenci wykazują duże zainteresowanie historią i kulturą polską, często orientują się dość dobrze w wydarzeniach ostatnich lat, gdyż od początku lat 80-ych dużo się pisze i mówi o Polsce w środkach masowego przekazu.

Gorszy jest stan wiedzy z literatury polskiej, której praktycznie wcale nie znają. Natomiast dzięki osiągnięciom polskiej kinematografii prawie wszyscy coś wiedzą o polskim filmie, znają nazwiska A. Wajdy, K. Kieślowskiego czy K. Zanussiiego, a nawet widzieli przynajmniej jeden film ich autorstwa.

Równoległe z dziejami Polski słuchacze po prostu "odkrywają" polską literaturę i zwykle są zaskoczeni jej bogactwem. Wykłady obejmują w zasadzie zarys literatury XX wieku, wybrane dzieła omawiamy jednak szczegółowo. Studenci czytają je w przekładzie francuskim. W roku akademickim 1989/90 obowiązywały następujące lektury: B. Schulz - "Sklepy cynamonowe" i "Sanatorium pod klepsydrą", W. Gombrowicz - "Ferdydurke", M. Hłasko - "Pierwszy krok w chmurach", S. Mrozek - "Tango", T. Konwicki - "Mała Apokalipsa". W roku 1990/91 "Ferdydurke" zastąpiona będzie przez "Trans-Atlantyk", "Mała Apokalipsa" przez "Sennik współczesny". Zamiast Mrozka uwzględniony zostanie Cz. Miłosz i jego "Zniewolony umysł", a zamiast M. Hłaski - "Szewcy" Witkacego. Z braku czasu nie można przerobić dokładnie większej ilości dzieł wartościowych, staramy się więc uwzględnić szczególnie ważne pozycje, i to w wyborze. Największym powodzeniem cieszą się z reguły B. Schulz i T. Konwicki. Na szczęście, prawie wszystkie arcydzieła literatury najnowszej są wydane w przekładzie francuskim.

Program drugiego roku obejmuje okres rozbiorów i dzieje Polski do pierwszej wojny światowej, a więc z grubsza cały XIX wiek. Lekturą obowiązkową jest oczywiście "Pan Tadeusz", przetłumaczony

na język francuski przez byłego profesora naszego uniwersytetu, Paula Cazin. Niestety, w odróżnieniu od literatury XX wieku przekłady dzieł XIX wieku są stosunkowo rzadkie i trudno dostępne. W związku z tym studenci poznają Słowackiego czy Krasińskiego tylko "z drugiej ręki", bo nie są w stanie przeczytać oryginałów.

Drugi semestr drugiego roku poświęcony jest pozytywizmowi i Młodej Polsce. Omawiane są główne tendencje rozwojowe prozy polskiej drugiej połowy XIX wieku. Czytamy na ogół jedną lub najwyżej dwie powieści. W programie roku akad. 1990/91 jest "Mair Ezofowicz" E. Orzeszkowej i "Ziemia obiecana" W.S. Reymonta. Bardziej szczegółowo omawiamy okres Młodej Polski, lecz, niestety, mamy do dyspozycji mało przekładów. Studenci czytają francuskie przekłady "Wesela" S. Wyspiańskiego oraz "De profundis" S. Przybyszewskiego.

Program trzeciego roku obejmuje dzieje Polski przedrozbiorowej od państwa Piastów do pierwszego rozbioru, z naciskiem głównie na Odrodzenie i Oświecenie. Przekładów z literatury tego okresu prawie nie ma (z wyjątkiem J. Kochanowskiego), lecz niektórzy studenci osiągnęli już poziom, który umożliwia im czytanie wybranych tekstów w oryginale.

Teksty literackie, omawiane na jednym z trzech poziomów, często służą do ćwiczeń przekładowych na trzecim roku lektoratu. Trudności z wykorzystaniem w ten sposób lektoratu polegają jednak na tym, że nie zawsze są to ci sami studenci. O ile zajęcia z kultury polskiej na pierwszym roku cieszą się sporą frekwencją (około 8 osób), to na kolejnych latach czasem nie ma nikogo, na przykład w roku 1989/90 nie było słuchaczy na trzecim roku.

Ponieważ polonistyka w Aix-en-Provence ogranicza się do trzech pierwszych lat i nie może tym samym stanowić głównego kie-

runku studiów, studiowanie języka polskiego nie daje żadnego przydatnego praktycznie dyplomu. Stąd też jedynymi studentami, którzy kończą te trzy lata, są ci, co naprawdę interesują się polskim i traktują go jako swego rodzaju hobby. Dzięki temu poświęcają na te studia czas, mimo że nie przynosi to im korzyści praktycznych. Stąd też w ciągu ostatnich czterech lat skończyło nasze pełne studia polonistyczne tylko dwóch studentów studiujących jako zasadniczy przedmiot historię. Zdecydowana większość studentów zapisujących się na pierwszy rok ubiega się tylko o uzyskanie dwóch punktów do dyplomu i rezygnuje z kontynuacji po osiągnięciu tego celu.

Poza zajęciami czysto dydaktycznymi organizujemy pokazy filmów, które wypożyczamy z Instytutu Polskiego w Paryżu. W roku 1989/90 studenci mogli w ten sposób obejrzeć "Popiół i diament" A. Wajdy oraz "Śmierć prezydenta" J. Kawalerowicza. Zachęcamy też studentów do udziału w imprezach polskich organizowanych poza uniwersytetem w Aix lub w Marseylii. Na przykład w dniach 3-5 grudnia br. w ramach dni kultury polskiej, organizowanych w skali krajowej przez Ministerstwo Kultury Francji, wystąpili w Aix-en-Provence dwaj pisarze polscy, B. Maj i P. Wojciechowski, aktor, D. Olbrychski, i pianista, J. Olejniczak. Uczestniczyli w nich też nasi studenci.

Biblioteka sekcji polonistycznej jest dość dobrze wyposażona w podręczniki i podstawowe pozycje literatury pięknej dzięki Polonicum, które dostarcza nam również niektóre czasopiisma polskie, między innymi "Politykę", "Tygodnik Powszechny", "Twórczość" i "Poradnik Językowy".

Maria Szopryczyńska

Charles Zaremba

Prace redakcyjne nad niniejszym zeszycem
ukończono 23 września 1991 r.